**ŚW. JAN PAWEŁ II – PROROK NADZIEI**

**List pasterski Konferencji Episkopatu Polski**

**zapowiadający ogólnopolskie obchody XXV Dnia Papieskiego,**

**na niedzielę 5 października 2025 r.**

 Umiłowani w Chrystusie Panu Siostry i Bracia!

W dzisiejszym pierwszym czytaniu słyszymy modlitwę proroka Habakuka, która jest wołaniem o pomoc. Bóg jednak na początku milczy, a prorok pozostaje samotny z gorzkim pytaniem: *Czemu każesz mi patrzeć na nieprawość i na zło spoglądasz bezczynnie?* (Ha 1,3). W chwilach kryzysu czy dotkliwego cierpienia łatwo popaść w pokusę stawiania Boga w pozycji oskarżonego i domagania się, żeby usprawiedliwiał się wobec nas z dziejącego się zła. Bunt i późniejsze odrzucenie Stwórcy, to możliwe konsekwencje takiej postawy. Prorok jednak nie poddaje się zwątpieniu i trwa na modlitwie. Jest to świadectwo jego szczerej wiary wyrażającej ból i nazywającej po imieniu to, co jest w jego sercu, a zarazem pokornej i cierpliwej. Wiary, która ufa do końca i czeka na interwencję Boga. Odpowiedź jaką w końcu prorok otrzymuje jest wezwaniem do zaufania, do oparcia się na Bogu, niczym na skalnym fundamencie i do wytrwałości w czasie próby.

Tak jak postawa i słowa proroka Habakuka były źródłem nadziei dla mieszkańców Królestwa Judy, tak dla nas jednym z jej źródeł było i jest życie oraz nauczanie św. Jana Pawła II. Dlatego przeżywając, w łączności z papieżem Leonem XIV, XXV Dzień Papieski, pod hasłem *Św. Jan Paweł II – Prorok nadziei*, chcemy wrócić do orędzia, które pozostawił nam Papież Polak. Nauczanie to zyskuje niejako nowe życie, gdyż zmarły już papież Franciszek ogłaszając rok święty wezwał nas, abyśmy stawali się *pielgrzymami nadziei*.

**I. Jezus Chrystus – źródło nadziei**

Nadzieję może dawać nam drugi człowiek, złożona obietnica, sposób rozwiązania problemu podobnego do naszego, a także wyobrażenie, idea, czy nawet kończąca się happy end’em historia. Św. Jan Paweł II wskazywał na Jezusa Chrystusa jako na najpewniejsze źródło nadziei. Do młodych w Tokio powiedział: *(…) Chrystus jest nauczycielem i wychowawcą nadziei. (…) Słuchając Jego słów, żyjąc życiem, którym pragnie dzielić się z każdym człowiekiem, odnajduje się najpełniejszy sens życia. (…) jego ostateczną przyszłość w Bogu. Przyszłość ta przekracza granice życia ludzkiego na ziemi. Nadzieja, którą daje nam Chrystus, jest silniejsza niż śmierć.* Dlatego od momentu inauguracji swojego pontyfikatu, pielgrzymując na krańce świata, nieustannie wskazywał na Chrystusa – jedynego Odkupiciela człowieka.

Nadzieja jest cnotą pielgrzyma, który swoje życie przeżywa jako drogę ku najwyższemu Dobru, jakim jest Bóg. *[Człowiek] musi do czegoś dążyć* – *musi mieć cel w życiu – i poczucie, że jest w stanie go osiągnąć* (Tokio)*.* Tę drogę jako pierwszy przeszedł Chrystus. Doświadczenie przyjaźni z Nim rodzi w człowieku postawę nadziei. Wyraża się ona w pewności, że droga, którą proponuje nam Ewangelia jest prawdziwa, choć tak często jest trudna i wymagająca. Człowiek pełen nadziei dostrzega realizm życia i jego złożoność. Nie udaje i nie wmawia ani sobie, ani innym, że życie jest bezproblemowe, a nawet, że jest łatwe. Jest jednak pewien, bazując na osobistym i zbiorowym doświadczeniu wiary, że przeszkody są do pokonania. Jest także w stanie sprostać przeciwnościom i podnieść się z upadku.

**II. Jak pielęgnować cnotę nadziei?**

Głosząc nadzieję, która ma swoje źródło w Chrystusie, św. Jan Paweł II czynił to w powiązaniu z posłannictwem całego Kościoła, który jest znakiem nadziei dla świata. Kiedy człowiek kocha i kiedy jest kochany, odkrywa powody, aby nadziei nie tracić. Jej źródło bije w małżeństwach, rodzinach, parafiach i wspólnotach formacyjnych.

 W Kościele przekazywane jest świadectwo o wydarzeniach zbawczych – męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, które wiążą się obietnicą pełni życia w Bogu. Tym samym źródłem chrześcijańskiej nadziei jest doświadczenie Bożego miłosierdzia w sakramencie pokuty, a także wiara w życie wieczne. Nadzieja zawsze dotyczy przyszłości, ale nadzieja chrześcijańska, w odróżnieniu od nadziei świeckiej, dotyczy także przyszłości wiecznej*. Świat nie jest zdolny wyzwolić człowieka od cierpienia* – pisał w *Przekroczyć próg nadziei* św. Jan Paweł II –  *nie jest w szczególności zdolny wyzwolić go od śmierci. Nieśmiertelność nie należy do tego świata. Ona może tylko przyjść do człowieka od**Boga.* Wiara w życie wieczne była i jest źródłem męstwa dla męczenników, którzy wciąż w wielu zakątkach świata oddają życie za wiarę w Jezusa. Także dla nas jest umocnieniem w obliczu niezrozumienia, odrzucenia czy marginalizacji z powodu wierności Ewangelii. Jest pociechą w chwili cierpienia i straty najbliższej osoby.

Nadzieja rodzi się z modlitwy. Żył nią na co dzień św. Jan Paweł II, dlatego dzielił się tym, że r*adość i nadzieja, a zarazem smutek i trwoga ludzi współczesnych są przedmiotem modlitwy Papieża* (Przekroczyć próg nadziei)*.* Szczególnie modlitwa uwielbienia prowadzi nas do odkrycia, że Bóg jest zawsze przy nas obecny, a nasze życie jest „w Jego rękach”. W modlitwie dziękczynienia, która jest istotą Eucharystii, wracamy do działania Boga w historii świata i w naszym życiu, budząc w sobie nadzieję, że nie pozostawi nas samych także wobec nowych zagrożeń i wyzwań. Ufna modlitwa otwiera nas na działanie Ducha Świętego, który jest naszym *Pocieszycielem* i *Obrońcą* (por. J 14,15-17). Broni nas przede wszystkim przed nami samymi. Gdy tracimy nadzieję nie potrafimy pokochać siebie i innych. A gdy wtedy przytłacza nas grzech, przypomina, że jesteśmy umiłowanymi dziećmi Boga, który nieustannie pragnie odpuścić nam nasze winy.

**III. Nieście świadectwo nadziei światu**

 Na Kościele, jako wspólnocie wierzących, spoczywa obowiązek świadectwa składanego wobec każdego, kto domaga się od nas uzasadnienia tej nadziei, która w nas jest (por. 1 P 3,15b). Wyrazem żywotności prawdziwej wiary jest dzieło ewangelizacji. Dlatego św. Jan Paweł II pisał do młodych: *Nie lękajcie się zaproponować Chrystusa temu, kto Go jeszcze nie zna. Chrystus jest najbardziej wyczerpującą odpowiedzią na wszystkie pytania dotyczące człowieka i jego losu. Bez Chrystusa bowiem człowiek pozostaje nierozwiązaną zagadką* (Orędzie na VII ŚDM). Głoszenie Dobrej Nowiny dokonuje się dziś przede wszystkim przez świadectwo wiary, czyli codziennych wyborów dokonywanych w duchu Ewangelii, a także przez gotowość do zaangażowania się w przemianę rzeczywistości politycznej, społecznej i kulturowej.

 Szczególnym obszarem dawania świadectwa nadziei jest służba wobec osób naznaczonych bólem i cierpieniem, wykluczeniem i odrzuceniem, przemocą, wojną, pozbawieniem wolności i godności, biedą i bezdomnością. Świadkami nadziei są ci, którzy potrafią podzielić się tym co mają – środkami finansowymi czy dobrami materialnymi. Jednak oprócz tego, aby przywrócić nadzieję potrzebne jest coś więcej. Powinniśmy dzielić się czasem i uwagą – chwilą rozmowy, wysłuchaniem i słowem dobrej rady oraz pocieszeniem. Ogromne znaczenie ma wspólna modlitwa. Ważne jest także spojrzenie na potrzebujących nie tylko jak na odbiorców pomocy, ale jak na braci i siostry, w których przychodzi do nas sam Chrystus.

**IV. „Żywy pomnik” św. Jana Pawła II**

W dniu inauguracji pontyfikatu, 22 października 1978 roku, św. Jan Paweł II zwrócił się do młodych: *Wy jesteście nadzieją Kościoła i świata – wy jesteście moją nadzieją*. Wspominając to wydarzenie stwierdził, że (…) *młodzi szukają Boga, szukają sensu życia (…). W tym szukaniu młodzi nie mogą nie spotkać się z Kościołem. I Kościół też nie może nie spotkać się z młodymi* (*Przekroczyć próg nadziei*)*.* Jednym z miejsc spotkania młodych z Bogiem w Kościele jest Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. *Jestem wdzięczny Fundacji za rozwój mojej relacji z Bogiem* – dzieli się Mateusz ze wspólnoty studentów z Krakowa – *za rekolekcje, obozy wakacyjne, spotkania, rozmowy. Fundacja dała mi również nadzieje na to, że młody chłopak z małej miejscowości, pochodzący z rozbitej rodziny, niewiedzący kim jest, może dokonać wielkich rzeczy, może kochać i być kochany.* Fundacja co roku swoją opieką obejmuje blisko dwa tysiące zdolnych uczniów i studentów z niezamożnych rodzin, z małych miejscowości w całej Polsce.

W przyszłą niedzielę, podczas kwesty przy kościołach i w miejscach publicznych, będziemy mogli wesprzeć materialnie ten wyjątkowy, konsekwentnie budowany od 25 lat przez nas wszystkich „żywy pomnik” wdzięczności św. Janowi Pawłowi II. Niech udzielone w ten sposób wsparcie, nawet w obliczu osobistych trudności i niedostatków, będzie wyrazem naszej budowy „cywilizacji miłości”.

Na czas owocnego przeżywania XXV Dnia Papieskiego udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

Podpisali pasterze Kościoła katolickiego w Polsce obecni na 401. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski.

Katowice, 12 czerwca 2025 r.